Nro: 112.

GAZETA RZĄDOWA.

DZIEN 24. PAZDZIERNIKA, ROKU 1794.

SESSYA RADY NAYWYZSZEY NARODOWEY.

Dnia 21. Października.

Prezydencya Obywatela Ignacego Potockiego.

Czytany był rapport Ob: Xcia *Jozefa Poniatowskiego* o utarczkach woysk narodowych z *Prusakami* pod *Sochaczewem*, *Kamionną i w Witkowicach*. Rapport ten umieściliśmy w numerze 110.

Dyrekcya lazaretowa przełożyła, iż dla zatrudnień, którem przez Ob: *Orłowskiego* kommendanta Xztwa *Mazowieckiego* zaiętą była, niemogła na czas sobie przepisany przynieść rachunków swoich. Co i Ob: *Orłowski* osobną notą zaświadczył. Rada termin przyniesienia rachunków przez dyrekcyą lazaretową, aż do dnia 15. przyszłego miesiąca przedłużyła.

Tenże generał kommendant Xztwa *Mazowieckiego* przysłał zapytanie; dokąd teraz po płacę dla woyska pod kommendą iego będącego udawać się ma? Rada załatwienie tey okoliczności, do N. Naczelnika odesłała.

Wydział skarbu odebrał zalecenie, ażeby dla wydziału bezpieczeństwa summę złł: 40,000. także, ażeby za wizerunek Ob: *Tadeusza Kościuszki* za kwitem Obyw: *Kościeskiego* czerw: złł: 160. wypłacił,

Ponieważ Ob: *Tadeusz Kościuszko*, Nayw: Naczelnik, listem w *Grodnie* pod dniem 29. Września pisanym, na zastępcę w Radzie do wydziału instrukcyi Ob: X. *Karpowicza* nominował; przeto Rada Obyw: tego, na następną sessyą dla wykonania przysięgi wezwać zaleciła.

Na extra ordynaryyne wydatki wydziału skarbu, Rada 12,000. zł: przeznaczyła, i zdanie z tey summy rachunku ostrzegła.

Obywatelka *Puławska*, na podany dawniey memoryał, zyskała rezolucyą, przez którą przyznana iey została summa do skarbu narodowego taka, iaką srebra przez nią właснemi mianowane wynosić będą.

Memoryały, pierwszy Ob: *Jurkiewicza* maiora, regimentu 19. żądaiącego wydania mu 100. kantonistów z ziemi *Czerskiey*, 195. z powiatu *Garwolińskiego*, a 250. z ziemi *Liwskiey*; drugi Ob: *Szczygielskiego* rotmistrza, o zmnieyszenie kar, przez sąd woyskowy na niego wymierzonych, do N. Naczelnika po otrzymanie rezolucyi są odesłane; trzeci zaś Obyw: *Garlickiego*, o uwolnienie go od obowiązków w dyrekcyi biletowey proszącego; do wydziału skarbu oddany został.

Wydział porządku przyniosł opinią, względem pewnego funduszu, na utrzymanie kancellaryi i archiwów przy kommissyach porządkowych. Opinia ta przyięta, przez którą Rada dla każdey kommissyi, na iey roczne wydatki złł: 6,000. z kassy narodowey wyznaczyła.

Ob: *Chruścicki* regent kommiſſyi porządkowey Liw: w podanym memoryale, uprafzał o nadgrodę za prace iego w rzeczoney kommiſſyi łożone. Rada żądanie Ob: tego odeſłała do kommiſſyi *Liwſkiey*, zwłaſzcza, iż przez rezolucyą dnia tego kommiſſye maią wyznaczony na expenſa potrzebny funduſz.

Ob: X. *Waga* przełożony zgromadzenia XX. *Piarów*, uprafzał o zaległą w kaſsie edukacyi ſummę 21,880. złł: wynoſzącą. Oświadczyła Rada, iż gdy dla nieuchronych i nagłych wydatków publicznych, wſzelkie zaległości wſtrzymać przymuſzoną była, przeto i żądanie X. *Wagi* do ſzczęśliwſzych Rzpltey czaſów odkłada.

Zaleciła Rada Ob: *Potockiemu* prezyduiącemu, ażeby na liſty Ob: *Tadeuſza Kościuſzki*, w imieniu Rady odpiſał.

Seſſya ſolwowana na dzień naſtępuiący na godzinę 11. z rana.

RAPPORT

Obywatela Generała Maiora Kołyſki.

Równo ze dniem, allarmowałem *Sochaczew*, 19. *præſentis*, ſorpoczty rozpędziłem; dwóch huzarów w niewolę zabraliśmy, 5. trupem padło. Po kilku wyſtrzałach piechoty, cofnęli ſię *Pruſacy* do zamku, a my do miaſta weſzliśmy. Z *Rozlazłowa* pokazał ſię im ſukkurs, który przez naſzych u moſtu był wſtrzymywany, więcey iak przez godzinę. Nadeſzła druga kolumna, z pod *Biſkupiego Kozłowa*, która nas chciała zayść z tyłu, cofnęliśmy ſię w nayWiękſzym porządku. Zginęło dwóch officerów *Pruſkich* i kilkunaſtu gemeynów, tyleż ranionych liczyć można, między którėmi, maior *Szynk* kartaczem w twarz raniony. Naſzych towarzyſtwa zabitych 2ch, 4ch z piechoty, i pięć koni; ranionych iedenaſtu. W tey akcyi, zaſłużyli ſobie na pochwały maior *Perro*, kapitan *Rożyçki* i *Grodzicki*.

L I S T

Obywatela Noſarzewſkiego, donoſzącego o zaciąganiu ſię Moſkalów do woyska Rzeczypospolitey.

Z Warſzawy dnia 23. Października, 1794. roku.

Nie mogę ci wyrazić obywatelu, iakiey doznałem na dniu wczorayſzym radości, będąc świadkiem nayprzyiemnieyſzego dla człowieka wolnego zdarzenia. Byłem przytomny, kiedy z niewolników ieńcy *Roſsyyſcy*, ſtali ſię ludźmi wolnemi; kiedy nieznaiący ſprawy, przeciwko którey walczyli, poznawſzy ią, poprzyſięgli dzielić z nami ſwobody wolności, lub ſłodką śmierć za nową oyczyznę.

Roſtropne i łagodne obchodzenie ſię z niemi, generała *Łaźnińſkiego*, w zadumienie ich wprowadziło, które wkrótce w zauſanie zmieniło ſię.

Oświadczyli wſzyſcy, że znaią dobroć i ſłuſzność ſprawy *Polſkiey*, że barbarzyńſtwo ich panow, którzy ich częſtokroć po tyſiącu na iednę ſtawiaią kartę, obmierzłą im uczyniło tę ziemię nieſzczęśliwą, na którey ſię zrodzili, że wolą umrzeć w nadziei lepſzego loſu, iak żyć w nieuſtanney rozpaczy.

Po wykonaney przyſiędze, odebrali na piſmie zaręczenie rządu, że po ſkończoney woynie, nadane im będą grunta i do ſwobód obywatelſkich przypuſzczonemi zoſtaną. Wymówili ſobie, że przeciw *Moſkwie* ſłużyć nie będą, i odebrali zaręczenie, iż na *Pruſaków* tylko użytemi zoſtaną; a że ci, którzy zdatności ſwoiey i waleczności dadzą dowody, będą awanſowani w woyſkach Rzeczypoſpolitey na officerów, tak iak iuż ieden z nich w oſtatniey akcyi pod *Sochaczewem* w nadgrodę ſwego męztwa, na ſtopień chorążego wynieſiony zoſtał.

Przytomni obywatele: *Turno*, *Kociełł*, *Suliſtrowſki*, *Maysner*, *Brzoſtowſki*, *Łaźnińſki*, *Buchowiecki*, *Mirſki*, *Wicki*, *Buczyńſki*, *Boſki*, *Długołęcki*, *Jablonowſki*, widząc dobrą chęć 250. nowych

obrońców kraiu, zrobili dla nich składkę 31. czerw: zło: i złotych 12.

Nosarzewski.

Reszta Uchwały Rady Naywyższey Narodowey, zaręczaiącey nadgrody dla woyska.

12mo. Ze zaś obywatel *Tadeusz Kościuszko* Naywyższy niegdyś Naczelnik siły zbroyney narodowey, postanowił pierzcienie rycerskie, dla zasłużonych oyczyzny obrońców, przeto Rada naywyższa takowe postanowienie zachowuiąc z wszelkiemi onego kondycyami i znakami, oddaie Naywyższemu Naczelnikowi moc rozdawania rzeczonych pierzcieni, wkłada na niego obowiązek, żeby przy obrządku rozdawania zaręczeń Rządowych zasłużonym, rozdawał oraz wzwyż rzeczone pierzcienie, mówiąc do zasłużonego: „ Obywatelu! Rada naywyższa oddała ci „ nadgrodę upewniaiącą twóy sposób do „ życia, ia oddaię ci znak sławy, abyś pamiętał, i twe potomstwo nauczał, że „ był *Tadeusz Kościuszko*, który w desperowanym Rzeczypospolitey stanie z „ woyskiem oyczyźnie swoiey wiernym, „ ośmielił się podnieść oręż przeciw nieprzyiaciołom oyczyzny za wolnością, „ całością i niepodległością narodu, a „ przez ten sposób zmazał hańbę Polaka, „ który zdawał się iuż spokoynie poddawać niewoli. „

13tio. A że wielorakie będą stopnie zasługi, przeto też Rada stanowi różnicę między pierzcieniami rycerskiemi, iedne z nich będą srebrne, drugie złote.

14to. Ten, który wytrwa aż do końca woyny teraźnieyszey w służbie Rzeczypospolitey, dostanie od Naczelnika pierzcień srebrny, a w zaręczeniu rządowym na dziedzictwo pół włóki ziemi, z którey żadnego czynszu nikomu płacić nie będzie. Ale same tylko podatki Rzeczypospolitey do gruntu przywiązane opłacać będzie winien. Na zapomożenie zaś i zakład gospodarski, dostanie złotych sto ośmdziesiąt.

15to. Ten, który z przyczyny służby w woysku Rzpltey na placu bitwy raniony, kalectwu podpadł, dostanie pierzcień srebrny, i mieć będzie pół włóki gruntu z zabudowaniem gospodarskim, parę wołów, iednego konia, dwie krowy, dwie maciory, dwanaście owiec, i równie tylko podatek Rzeczypospolitey opłacać ma.

16to. Ten, który na placu bitwy został raniony, a wyleczywszy się na nowo, z równą odwagą w woysku Rzeczypospolitey służyć będzie, dostanie pierzcień srebrny, i wszystko otrzyma w dwóynasob, iak otrzymał kaleka.

17mo. Ten, który w czasie potyczki, okaże się nietylko mężnym, ale nawet przemyślnym w wyrządzeniu iakiey ważney przeszkody nieprzyiacielowi, lub w schwytaniu sztabs-officera, lub odebraniu armaty, otrzyma tyle, co pierwszy, i od podatku uwolnionym będzie przez całe swe życie.

18vo. Ten, który schwyta, lub zabiie generała dostanie pierzcień złoty, mieć będzie dwie włóki dziedzictwem, ze wszystkiemi dodatkami powyżey wzmiankowanemi, i podatku Rzpltey do gruntu przywiązanego płacić nie ma przez całe swe życie.

19no. Officerowie i generałowie, lubo w miarę swych zasług, do wszystkich powyższych nadgród należyć będą, gdyby iednak który z nich rzadkim iakim czynem dystyngwował się w bitwie z nieprzyiacielem, lub w podeyściu onego, Rada naywyższa uwiadomiona o takowey zasłudze, wyznaczy mu nadgrodę w ziemi na dziedzictwo, wedle iego zasługi. W czym zaręcza, iż wszelkie dla oyczyzny trudy i azardy, nadgradzać będzie z tą hoynością, iaka należy cnocie, męztwu i usilney pracy.

20mo. Sieroty żołnierzy na woynie zabitych, mieć będą nadgrodę w dziedzicznym posiadaniu ziemi, takąż samę, iak ci, którzy aż do końca woyny wytrwaią; iak iest opisano w punkcie 14tym.

21mo. Obywatele, którzy w akcyach

woiennych zasłużyli na nadgrody, równie iak żołnierze we wszystkich przypadkach nadgradzani będą.

22do. Prawo do nadgród liczone będzie od czasu powstania, a nadgrody tyle razy powtórzone będą, ile razy zasługa powtórzona zostanie.

23tio. Pomimo nadgród w ziemi, zaręczonych od Rządu, naywyższy Naczelnik będzie mocen sam rozdawać nadgrody, bądź w pierzcionkach, bądź w innych rzeczach kosztownych, za akcye, lubo mnieysze, ale śmiałe, i waleczność odbieraiącego zaświadczaiące.

24to. Zastrzega Rada naywyższa narodowa, iż takowych zaręczeń, nie wolno zbywać, ani drugim ich odstępować.

25to. Ktoby dezerterował, albo uciekł z boiu, albo się zdrady dopuścił, taki w sądzie woyskowym, o te występki przekonany, utraci prawo do zaręczenia, które poprzednią zasługą pozyskał.

26to. Wszystkie nadgrody w zaręczeniach Rządowych nadawane bydź maią z dóbr narodowych, z tych włók, które teraz należą do folwarków dworskich.

27mo. W każdey prowincyi będą wyznaczone na ten koniec dobra Rzpltey, odpowiadaiące wielości wydanych zaręczeń rządowych.

28vo. Gdyby nadgroda wypadała w gruntach zarosłych i niedobytych, w tenczas miara gruntu dla zasłużonego, iako też zakłady do rozpoczęcia gospodarstwa, podwoione będą.

29no. Gdyby który z zasłużonych żołnierzy, nadgrody sobie przeznaczoney przyiąć nie chciał w ziemi, maiącey mu się nadać, Rząd obowiązany będzie opłacić mu w gotowiźnie iey wartość.

30mo. Po skończoney woynie, będzie wyznaczona na ten koniec kommissya do odebrania zaręczeń rządowych, i nadawania ziemi i dobytków wedle zaręczeń.

31mo. Wszyscy nadgrodzeni własnością ziemi na dziedzictwo, będą obowiązani służyć woyskowo, w przypadku woyny Rzpltey.

Obywatele żołnierze! widzicie co dla was wdzięczna przeznacza oyczyzna. Macie otwartą sposobność przyyścia do własności ziemskiey, abyście na starość bezpiecznie spoczywać mogli na tey ziemi, którą w nadgrodę waszego męztwa odbierzecie. Nie ostygaycie więc w duchu służenia kraiowi, walczcie za iego wolność, całość i niepodległość; bo gdy on utrzyma się przy prawach swoich, wy, oprócz powszechnego dla wszystkich prawa wolności, zostaniecie ieszcze właścicielami ziemskiemi, i to dziedzictwo, waszym dzieciom i wnukom prześlecie.

Dan w *Warszawie* na sessyi Rady naywyższey narodowey, dnia 20. miesiąca Października, 1794. R.

Ignacy Potocki prezyduiący.
T. Czech R. N. N. Sekretarz.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

DALSZY CIĄG OBRAZU STANU EUROPY.

Chociaż, i co do położenia kraiu, i co do działań woiennych, daleką się bydź zdaie Rossya od woyny Francuzkiey, wpływa iednak czynnie, nietylko do niey, ale i do wszystkich prawie obrotów Europy. Ztąd to właściwie podmuchniony pozar, którego tyle krwi ludzkiey wylaney, ugasić dotąd nie może. Podżegniona zre-

na zręcznie ambicya *Franciſzka II.* wyſtawione korzyści *Wilhelmowi*, chciwości iego dogodne, a obydwom ſilna pomoc przyrzeczona od *Roſsyi*, przywiodły dwory *Wiedeńſki* i *Berlińſki* do rozpoczęcia pierwſzych woiennych kroków przeciwko narodowi Francuzkiemu. Ale niepomyślnie zakończona kampania xiążęcia *Brunświckiego*, zraziła zaraz ochotę *Wilhelma* od doświadczeń niepewnego loſu woyny. Dał przeto wyraźnie poznać ſkłonność ſwą do pokoiu. W ten czas *Roſsya*, (iak twierdzi autor uwag nad pierwſzą kampanią Francuzką) zagrożeniem wprowadzenia do *Pruſs* 60,000. woyſka ſwego, i ofiarą Wielko-polſkiey z uproiektowanego podziału kraiów Rzpltey *Wilhelmowi* doſtać ſię maiącey, i od niego naymocniey żądaney; ceſarzowi zaś danym zaręczeniem przyłączenia *Bawaryi* do dziedzicznych *Auſtryi* kraiów, dopięła ſwego zamiaru, przez ſkłonienie obydwóch, do nieuſtawania w przedſięwzięciu zawoiowania *Francyi*. Równie ſię iey dobrze powiodły negocyacye z wielką *Brytanią*. Tak utrzymuiąc woiuiące potencye, ſpokoynym neutralność poczytuiąc za wyſtępek, a przez rozmaite śrzodki pociągaiąc wſzyſtkie do ſkombinowaney ligi, naylepiey własnym dogadzała widokom. Lubo zaś *Katarzyna* umiała wyſtawiać w tey woynie nayważnieyſzy, a ſpólny wſzyſtkich Państw interes, lubo całey Europie oświadczała ſię bydź gotową do popierania iey z naywiękſzą gorliwością, lubo nieuſtannie głoſiła wyprawę ſwych poſiłków z 24,000. ludzi ſkładać ſię maiących; przeſtała iednak na wyſłaniu kilku okrętów, którym nieprzychylne wiatry niedozwoliły dalekiey żeglugi; na wyprawieniu kilkunaſtu officerów do *Londynu* dla nauki marynarſkiey; na przyięciu i obdarzeniu xiążąt Francuzkich; na wſpaniałym rozdaniu puſtych gruntów, dla osady emigrantów; i na wydanym rozkazie przyſięgi Francuzom w iey kraiach i w Polſzcze znayduiącym ſię, że ogłoſzonego przez nią króla *Francyi* za takiego uznawać będą.

W ten ſposób dwór *Petersburſki* na osłabieniu państw innych wznoſi ſwą potęgę, i loſu ich panem nieiako ſtaie ſię. Zaprzątnienie Europy woyną Francuzką ułatwiło mu uſkutecznienie zaborowego proiektu względem *Polſki*. Jleż w dokonaniu iego niedopuściła ſię *Katarzyna* podſtępów, z pogwałceniem nayświętſzych praw przyrodzonych i ſpołecznych? Oświadczaiąc przyiaźń Rzpltey, i wprowadzaiąc ſwe woyſko w granice *Polſki*, pod pozorem przywrócenia iey ſzczęśliwości wydartey, zagarnęła więcey iak trzecią część kraiu, naybogatſzą prowincyą ſpólnikowi zmowy oddała, a reſztę naysroższą obarczyła niewolą. Do nieſprawiedliwości przydała okrutną wzgardę, wymuſzaiąc na zieździe przez iey woyſko obranym, i oznaczonym powagą reprezentacyi narodowey, utwierdzenie iuż dopełnionych zaborów i poddanie iey panowaniu pozoſtałey reſzty kraiu. Już rozpacz zaięła była umyſły zdradzonego, i tylu uciſkami znękanego narodu. Ale i w rozpaczy uczuł ieſzcze ſwą ſiłę *Polak*, powſtał, i z chwałą waleczności, ſzuka dziś w loſie oręża lepſzego przeznaczenia dla ſwey oyczyzny. Powſtanie *Polſki* zmieſzało układy *Roſsyy*. Obrażona duma *Katarzyny*, iakieyby nierada użyć potęgi na przytłumienie insurrekcyi naſzey, buntem od niey nazwaney? Ale związek *Danii* i *Szwecyi* oſtrożną ią czyniąc, wymaga, aby doſtateczną ſiłą, tak lądowe od północy, iako i nadbrzeżne granice *Roſsyi* zaſłonione były. Gdy zaś wysypane niezmierne ſummy, ani utrzymać miniſtrów Porty będących za pokoiem, ani obalić kredytu poſła Rzpltey Francuzkiey niezdołały, widzi ſię i z tey ſtrony w potrzebie mieć woyſka w pogotowiu i blizkości. Zachowanie też wewnątrz ſpokoyności od zgorſzenia rewolucyi ościenney, niedozwala iey ogołacać kraiu z żołnierza. Przebrały ſię nakoniec i ſkarby tak choynie trwonione na przekupſtwa obcych miniſtrów. na robienie intryg w rządach zagranicznych. Ośchło żrzodło pod czas przeſzłych woien w bankach Hollenderſkich czerpane. Udał ſię przeto dwor Petersburſki do powiękſzenia podatków; i tak poduſzne we wſiach od 70. kopiiek do ſtu, w miaſtach od 120. kopiiek do 2. rublów podwyżſzone, a w prowincyach urodzaynieyſzych,

nadto osepy zbożowe postanowione zostały.

Obojętny dotąd stan Porty Ottomańskiey był bezwątpienia skutkiem intrygi Petersburskiey i słabości rządu. Nietayno zapewne Porcie, że *Katarzyna* niezrzekła się ieszcze proiektu na tron *Carogrodzki*; nie mogą bydź przyiemne *Turkom* warunki, które w ostatnim pokoiu na nich wymogła; nieułatwione też zostały spory o celne taryffy zmieniane często arbitralnie od *Moskwy*. Ale intryga *Rossyi* znaydowała zawsze mocnych swych stronników w Dywanie, podburzała rokosze w *Azyi* dla roztargnienia potęgi Tureckiey, wzniecała wewnętrzne zakłócenia, aby rząd zwrócić od dalszych widoków. Przełożenia i rady ministrów Francuzkich *Descorches* i *Hennin* mało dotąd czyniły wrażenia, bo starano się zręcznie podawać ich w podeyźrzenie buntowniczych zamysłów przeciwko panuiącemu; starano się oraz i narod Francuzki czernić, przez miotane na niego nayszkaradnieysze potwarze. Lecz przecie dopięta zmiana *Reiseffendego*, i wyniesienie *Jussuf* Baszy na stopień W. Wezyra, można iuż uważać, iako tryumf odniesiony nad partyą Moskiewską. Poydą odtąd zapewne sporszym krokiem przygotowania woienne, i spodziewać się należy, że czynniey Porta wpływać zacznie w interessa Europy. Jako zaś mimo wszelkich usiłowań *Rossyi* i reprezentacyi naymocnieyszych, czynionych przez *Kotuzowa* umyślnie do Konstantynopola wysłanego, nigdy się Porta skłonić nie dała do gwarantowania zaborów *Polski*, tak wątpić niemożna, iż po obaleniu fakcyi Moskiewskiey, interes iey własny dobrze postrzeżony, na los nasz ninieyszy dłużey bydź obojętną niedozwoli. Utwierdza te nadzieie przybycie nowego ministra Francuzkiego, w tym celu do Porty wyprawionego, zwłaszcza, że i spokoyność koło *Belgradu* i w *Azyi* przywróconą iuż została.

Polska wszystkiemi nieszczęściami, iakie tylko który narod utrapić mogą, do ostatniego nachylona stopnia, w samey ogromności klęsk i ucisków miała podniętę do szlachetnego powstania. Za to, iż odważyła się pomyśleć o polepszeniu stanu swoiego naiechana, od chytrego sprzymierzeńca zdradzona, od mniemaney gwarantki swoiey na rozszarpanie oddana. Już iey bytność zniknęła prawie z karty Państw Europeyskich. Allians Grodzieński uczynił z pozostałey reszty Moskiewską prowincyą, i nic iey, prócz hańby nie zostało; tak dalece, że naybolesnieysze odbieraiąc razy, znaku nawet czucia niedała. Lecz rozpacz ożywiła i zebrała siły, więcey podstępem, niż mocą zgnębionego narodu. Zaczęte w *Krakowie* powstanie w przeciągu dni 10. rozszerzyło się po wszystkich woiewodztwach i powiatach. *Warszawa i Wilno* zgniotły wewnątrz nieprzyiaciół, i narod prawie cały ogłosiwszy się bydź w powstaniu przeciwko przemocy obcey, zaczął rolę znaczącą w powszechnym dziś zaburzeniu Europy. Wolność, całość i niepodległość, iest hasłem Polaków. Dążą do wolności, którey zawsze używali, którą chcą sprostować, i rozciągnąć do wszystkich mieszkanców; do niepodległości, bez którey wolności nie masz, i do ocalenia kraiów swoich, które *Moskwa* i król *Pruski* rozszarpali.

Niebyło sprawiedliwszey woyny pod słońcem, i któreyby pomyślność więcey interessowała państwą północne, i portę *Ottomańską*; wzrost *Moskwy i Prus*, przez ostatni podział *Polski*, aż nad to iawnie groźny iest *Danii* i *Szwecyi*. Pierwsza o xięztwo *Holsztyńskie*, druga o kray *Pomeranii*, słuszną ma lękania się przyczynę, aby chciwość Pruska, tak powabnych przyległości niezapragnęła kiedy przyłączyć do kraiów swoich; a przy potędze łatwoby się i prawa znalazły. Państwo *Tureckie* maiąc tak zbliżonego w *Moskwie* sąsiada, możeż bydź bezpieczne nie tylko granic, a szczególniey *Wołoch* i *Multan*, ale nawet i bytu swoiego? Jle zaś własna całość powinna wiązać Duńczyków, Szwedów i Turków do losu insurrekcyi *Polskiey*, tyle istotnie przychyla do niey *Francyą* utrzymanie własney wolności przez podźwignienie w północy kraiu wolnego.

(*Reszta potym.*)